

I-24728/64

# Echo

Rok V, № 162. Łódź, Poniedziałek 1 lipca 1929 r.

**Ceny ogłoszeń:**  
Za wiersz milimetry 8-linowy: pod tekstem i w teście 40 groszy; za tekstem 30 groszy; nekrologi i komunikaty 30 gr; zwyczajne 25 gr. Za wyraz: drobne 15 groszy; poszukiwania pracy 10 groszy; najtańsze ogłoszenie 150 zł., dla bezrobotnych i złoty. — Zamiejscowe: (bez wyjątku) 50 proc., zagranicze o 100 procent drożej.  
Ogłoszenia 2-kolorowe i na umówionem miejscu 50 proc., 3-kolorowe 100 proc. droższe. Za termin druku administracja nie odpowiada.

Kadencja: Zawadzka 1. — Administracja: Piotrkowska 11. — Telefon: 33-28, 228 i 229.  
Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa, przyjmają od odbiorców 1 do 2 no południa.  
**Cena prenumeraty:**  
Miesięczna w Łodzi 3 zł. 20 gr. w prowincji 4,50, zagranicą 9,50. Odbiorcom do domu 40 gr.  
Artykuły nadesłane bez oznaczenia autorstwa uważane są za bezpłatne. Reklamów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.  
**Cena 20 groszy.**

### Kostucha czyha na zakrętach.

## KATASTROFA SAMOCHODOWA STAROSTY.

### Trzy ofiary szybkiej jazdy.

Łwów, 1. 7. (Od wł. kor.) — Starosta z Rawy Ruskiej, Chrzanowski, udał się w dniu wczorajszym na wycieczkę samochodową w towarzystwie majora Wichnowskiego, komendanta PKU w Rawie Ruskiej i majora Milanowicza, komendanta kadry Szkoły Podchorążych w tymże mieście. Obok starosty Chrzanowskiego, który kierował autem, siedział szofer Safadeusz.

Samochód pędził z szybkością 100 kilometrów na godzinę. W pewnej chwili przed zakrętem starosta zahamował samochód tak niefortunnie, że wpadł na stęp telegraficzny i wywrócił „koziółka”.  
Gdy auto uniesiono w górę, oczom ich przedstawił się straszny widok. Wszyscy czterej pasażerowie wili się w bołesiacach. Starosta Chrzanowski uległ

wstrząsowi mózgu, złamaniu żeber i obojczyka. Również ciężko ranni zostali obaj majorzy. W stanie beznadziejnym przewieziono ich do Lwowa, gdzie wojskowych umieszczono w szpitalu Iyczakowskim.  
Szofer wyszedł z katastrofy z lekкими obrażeniami cieleśnymi.

## Figle pijanego męża na statku. GAŁĄZKA WIERZBINY POWODEM ŚMIERCI CZŁOWIEKA.

### Nieudana akcja ratownicza sublokatora.

Warszawa, 1. 7. (Od wł. k.) Na odchodzący do Warszawy z przystani w Młotwinach statek „Gomic” weszło małżeństwo Walerjan i Franciszka Supersowów.  
Towarzyszył im ich sublokator Stanisław Kwiatkowski. Podchmielony nieco Supersow gałązką wierzbiny począł taskać żonę w ucho. Zde

nerwowana małżonka widząc, że uwagi nie pomagają wyrwała mu owe gałązki i rzuciła do wody. Pijany Supersow w przystępie odwagi postanowił ją wyłowić.  
Zdjąwszy marynarkę stanął na barjerze i wykonał efektywny skok. Przez chwilę brawurowy małżonek trzymał się na powierzchni, później jednak opadł

ty go siły i zaczął tonąć. Widząc to Kwiatkowski przezgnął się i skoczył na ratunek. Gdy Supersow wypłynął na powierzchnię Kwiatkowski chwycił go za włosy i począł holować do brzoju.  
Z przybijającego do przystani statku „Reduta Ordona” spuszczone szalupę z dwoma marynarzami, Kwiatkowski czuł jednak, że traci siły.

## TRAGICZNA ŚMIERĆ właściciela domu. Zginął pod stosem belek i gruzu.

Warszawa, 1. 7. (Od wł. k.) Chaim Wolberg, lat 75 właściciel 3-piętrowej kamienicy udał się w dniu wczorajszym na strych aby sprawdzić gdzie przecieka.  
W pewnej chwili zatrzaszczały pod nim złowrogo belki. Chaim Wolberg runął wraz z sufitem do mieszkania jednego z lokatorów ponosząc śmierć na miejscu.  
Na miejsce zjechała komisja budowlana. Zauważyć należy że w mieszkaniu nad którym zawalił się sufit na szczęście w krytycznym momencie nie było nikogo.



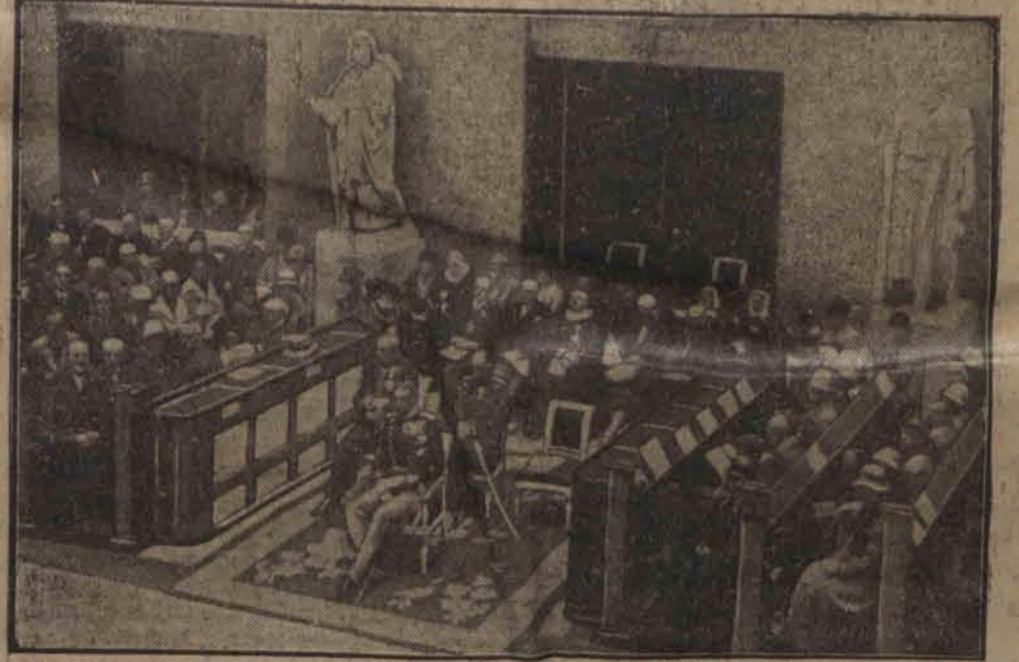
W stadionie berlińskim odbyła się olbrzymia manifestacja organizacji i stowarzyszeń niemieckich przeciwko traktatowi wersalskiemu. (w)

## Nowy prezydent policji w Opolu.



Rząd pruski zamianował na miejsce odwołanego ze stanowiska z powodu znanych wypadków w Opolu prezydenta policji Maya, członka rady stanu W. Ossowskiego. (w)

## Próby unifikacji sekt protestanckich.



W łonie protestantyzmu istnieje blisko 300 sekt, wzajemnie się zwalczających, których ojczyzną są głównie Anglia i Stany Zjednoczone. Od kilku lat są czynione próby unifikacji tych sekt przez zjazdy kościołów luteranckich. Tegoroczny zjazd (na ilustracji) odbył się w Kopenhadze. (w)

## WSZYSCY OFICEROWIE rezerwy w szeregach Federacji Uchwała w Katowicach

Katowice, 1. 7. — Na walnym zjeździe delegatów Zw. oficerów rezerwy najwyższą dyskusję wywołała sprawa przystąpienia Związku do Federacji związków obrońców ojczyzny. Chodziło o zatwierdzenie uchwały zarządu głównego Związku, który już akces do Federacji zgłosił.  
Po federacji ppłk. rez. Dąbrowski i po kilkugodzinnych debatach uchwalono 180 głosami przeciw 44 przystąpić do Federacji.  
Katowice, 1. 7. — Wiceminister gen. Fabrycy udekorował na pl. Wolności przy płycie powstańców śląskich 24 oficerów rezerwy złotym krzyżem zasługi i 17 srebrnym krzyżem.

## Pożar huty szklanej pod Warszawą.

Warszawa, 1. 7. (Od wł. kor.) — W Aleksandrowie koło Anoty pole spłonęła wczorajszej nocy huta szklana, należąca do Stanisława Rojmy. Pożar wybuchł w domu mieszkalnym obok fabryki.  
W akcji ratowniczej brała udział straż warszawska. Straty wynoszą 140 tysięcy złotych.

## Dyktator Primo de Rivera udekoruje bohaterskich lotników i załogę statku angielskiego. Wielkie manifestacje na cześć Anglii w Madrycie.

Madryt, 1. 7. — Wczoraj odbyły się przed ambasadą angielską entuzjastyczne manifestacje na cześć narodu angielskiego w związku z uratowaniem przez okręt „Eagle” dwóch bohaterskich lotników hiszpańskich, którzy podczas lotu do Ameryki zmuszeni byli lądować na oceanie.  
W kinoteatrach, w operze i w koszarach wojskowych przez cały dzień orkiestry grały hymn narodowy i melodie angielskie.  
Publiczność do późnego wieczora wznosiła okrzyki na cześć Londynu.  
Lotnicy hiszpańscy powrócą do Madrytu we wtorek. Powstały komitety, które czynią gorączkowe przygotowania w celu owacyjnego przywitania, które przerodzić ma się w manifestację narodową.  
Bohaterscy lotnicy jak również załoga angielskiego statku „Eagle” otrzymają ordery. Wreczyć ma je osobiście dyktator Hiszpanji. Primo de Rivera.

## Demonstracje studenckie w Berlinie.



Studenci uniwersytetu berlińskiego urządzili burzliwą demonstrację przeciwko traktatowi wersalskiemu. (w)

## Pierwszy ambasador włoski w Watykanie.



Hr. Cesare Maria de Vecchi, pierwszy ambasador królestwa włoskiego w Watykanie, po wręczeniu listów uwierzytelniających Ojcu św. (w)

# Katastrofa kolejowa na linii Podzamcze--Kalety. Lokomotywy i pięć wagonów strzaskanych.

Lódź, 1. 7. W dniu wczorajszym tor kolejowy na szlaku Podzamcze — Kalety był widownią katastrofy kolejowej, jakiej uległy dwa pociągi towarowe. A mianowicie o godz. 6.45 nad ranem jeden z pociągów

zdażających do Podzamcza nagle wjechał na pociąg idący ze strony przeciwej. Mimo wysiłków obu maszynistów nie udało się katastrofie zapobiec. Oba pociągi zderzyły się z sobą tak silnie, że jedna z lokomotyw oraz pięć wagonów ule

gło doszczętnemu rozbiłu. Na szczęście wypadków z ludźmi nie było. Zawiadomione o wypadku władze kolejowe i bezpieczeństwa zjechały się na miejsce celem wyświetlenia przyczyny wypadku.

# Blok państw bałtyckich pod przewodnictwem Szwecji. Po wizycie króla Gustawa w Rydze.

Ryga, 1. 7. — Wczoraj był ostatni dzień pobytu szwedzkiego króla Gustawa V w Rydze. Król zwiedził miasto oraz „dom Czarnogłowych”. Jest to starożytna organizacja, która istnieje około 600 lat

do której należeć mogą tylko kawalerowie. Obecnie jest tylko 15 członków. „Dom Czarnogłowych” posiada moc starożytności, szczególnie cenne srebra, które król szwedzki z zainteresowaniem oglądał.

Tow. „Czarnogłowych” przyładował króla w głównej sali, w której w r. 1921 podpisano za stał pokój między Polską i Sowiecami. Starym zwyczajem przewodniczący Towarzystwa podał królowi stary złoty puhan z wienem z którego przedtem napił się sam, a dopiero resztkę wypił król.

## MOTOCYKL ROZBITY o słup latarni. Tragiczny zgon kaliskiego aptekarza na wycieczce.

Z Bydgoszczy donoszą: Na ulicy Gdańskiej wydarzył się wczoraj okropny wypadek motocyklowy. Ulicą tą przejeżdżał motocykl, kierowany przez Czesława Piotrowskiego, aptekarza z Kalisza. Na tylnym siedzeniu oraz w ko

# Wszyscy zadowoleni. Po decyzji Trybunału Stanu W SPRAWIE PRZECIWI B. MIN. CZECHOWICZOWI.

Warszawa, 1. 7. — Decyzja Trybunału Stanu, ogłoszona o godzinie 12, jest tak zredagowana, że zarówno oskarżyciele, jak i obrońca dopatrują się w niej swego zwycięstwa.

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

przy zachowaniu zawieszenia w urzędowaniu b. ministra skarbu; nie boli nas to wcale, bo jesteśmy dalecy od chęci dokonywania „mordu rytualnego” na osobie przyszłego dyrektora Banku Ziemiańskiego. Ale wyrok przeciwko systemowi rządzenia już zapadł w Trybunale i ten wyrok jest nieodwołalny.

Ryga, 1. 7. — Podczas bankietu pożegnania na cześć króla Szwecji Gustawa, wygłosił prezydent Lotwy Zemgale przemówienie, któremu przyspisywa wielkie znaczenie polityczne. Prezydent oświadczył, iż Lotwa, opierając się na serdecznych wierzach przyznaje, że Szwecja, stanła się poważnym czynnikiem polityki pokojowej na wschodnim wybrzeżu Bałtyku.

W chwili, gdy motocykl miał przejechać z jednej z przeciełk, w obrotach Piotrowski zmuszony był zmienić nagłe kierunek. Motocykl, tracony przez tramwaj w bok, wpadł na chodnik, rozbijając się o słup latarni. Skutki zderzenia były fatalne. Piotrowski doznał pęknięcia czaszki oraz uległ dwukrotnemu złamaniu obu nóg. Przewieziony do szpitala, Piotrowski zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Stan zdrowia Wilkuszówny i Wedrowskiego, którzy odnieśli obrażenia wewnętrzne, nie budzi obaw.

Obie strony wyrażają swe zadowolenie. Dla orientacji przytaczamy ocenę „Robotnika”, reprezentującego sferę opozycyjnej Sejmu i „Głosu Prawdy” organu półurzędowego, omawiających decyzje Trybunału Stanu, zawierającego jak wiadomo postępowanie do czasu wydania przez Sejm Reczypospolitej Polskiej uchwały, zawierającej ocenę merytoryczną zakwestionowanych przez Sejm pod względem formalnym kredytów.

W tym celu Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

ostatnie dni wyjaśniły całkowicie opinie kraju źródła i przyczyny sprawy p. Czechowicza. Jeżeli był to „skandal miary światowej” to „skandal” powstał z faktu, że rząd dla celów taktyki politycznej i wszelkich „rozgrzywek” z Sejmem nie wykonał swego „zasadniczego, konstytucyjnego obowiązku”.

Prasa lotewska, nawiązując do entuzjastycznego przyjęcia króla Gustawa, wysuwa koncepcję utworzenia bloku państw bałtyckich pod egidą Szwecji.

## Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(—) Zaginionych lotników hiszpańskich odnalazł wraz z samolotem „Numancia” okręt angielski „Eagle” o 200 kilometrów od Azorów. Samolot z lotnikami przez 9 dni utrzymywał się na wodzie. W Hiszpanii uratowanie lotników transatlantyckich wywołało olbrzymią radość.

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

(—) Zwłoki generała Bema zostały uroczysto złożone w mauzoleum w Tarnowie.

(—) W Sosnowcu zakończył się trzydniowy Kongres Eucharystyczny diecezji częstochowskiej.

(—) Pod Wiśniową Górą miała miejsce katastrofa autobusowa wskutek upicia się szofera. 15 osób odniosło rany w tem. 6 ciężkie. Szofera aresztowano.

(—) Podchmieleni podczas libacji w mieszkaniu Piotra Jachy przy ulicy Lelewela 21 (Chojny) osobliwie napadli na przechodzącego posterunkowego 6 komisarjatu Stanisława Kowalskiego i ciężko go pobili. Kowalski ciężko ranny w obronie życia oddał strzał, który zabił 21-letniego robotnika Eugenjusza Powiatowskiego. Zbiegłych awanturników aresztowano, policjanta przewieziono do szpitala.

(—) W chwili, gdy znalazł się na torze usłyszał za sobą jakiś to

(—) W chwili, gdy znalazł się na torze usłyszał za sobą jakiś to

## 18 letni robotnik pod kołami pociągu. Przejazd kolejowy bez szlabanu.

Lódź, 1. 7. Przed kilkoma dniami wskazywaliśmy na łamach „Echa” na brak barjer ochronnych u wylotu ulicy Tuszyńskiej na Chojnach, gdzie jak wiadomo przechodzi tor kolejowy oraz przestrzegaliśmy przed nieszczyśliwymi wypadkami.

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

## Ostrożnie cyklisci! Nieszczęśliwy wypadek na szosie Rokicińskiej

Lódź, 1. 7. — W ostatnich czasach właściciele psów zaczęli bagatelizować zarząd. władz o nakładaniu psom kagańców. Wczoraj zamieszkałego przy ul. Lutomierskiej 17, 10-letniego Kalmana Orbacha pogryzł pies. Pogryzionemu pomocy udzielił lekarz Pogotowia. O wypadku policja spisała protokół.

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

W punkcie następnym Trybunał Stanu uznał za potrzebne podkreślić, że „merytoryczna ocena” celowości i słuszności kredytów pozabudżetowych należy wyłącznie do Sejmu; — Trybunał uważa, iż jego orzeczenie co do winy lub niewinności p. Czechowicza zależne być musi od „merytorycznej oceny” samych wydatków przez Sejm; —

TEATR ŚWIETLYNY  
**CASINO**  
Dzisiaj wspaniała premiera!

**GRZECH INGI**  
Dramat pewnego małżeństwa.

Według noweli  
**STEFANA ZWEIGA**

Rzecz dzieje się w Cannes, Nervi i w San Sebastian.

Udział biorą:  
**ELGA BRINK** najwspanialsze zjawisko filmu angielskiego,  
**Bruno Kastner, Vivian Gibson** i inni.

Początek o godz. 4.30 po poł. — Orkiestra pod dyr. p. L. Kantora.

**APOLLO**  
Konstantynowska 16  
Dzisiaj premiera!

WIELKI FILM REALIZACJI MISTRZA R. EICHBERGA  
**ARLEKINADA ŻYCIA**  
Potężny dramat erotyczno-cyrkowy w 10 aktach  
W rolach głównych: HENRYK GEORGE, FOE MALTEN, ERNA MORENA i LUDWIK LERER

Następny podwójny program:  
**I. Szekel Faril**  
**II. Marynarze i blondynki**

KINO-TEATR  
**CAPITOL**  
Zawadzka 16.

Pierwszy raz w Łodzi!!  
Wielki film fiziołogiczno-seksualny  
**Życie i przyszłość kobiety**  
Film z zakresu higieny ciała kobiecego.  
Choroby weneryczne. Moda. Alkoholizm.  
Zdjęć dokonano w Instytutach anatomycznym, dermatologicznym, poradni wenerologicznej i zakładzie położniczym w Pradze.

Film ten ze względu na charakter naukowy, wyświetlany będzie bez ilustracji orkiestralnej.  
Dziś i dni następnych!  
**W mocy ludożerców**  
Początek o godz. 5-jej po poł.

Dzisiaj i dni następnych!  
Wspaniała farsa p. t.  
**W mocy ludożerców**  
Początek o godz. 5-jej po poł.  
UWAGA: Ceny snitane: III-cie miejsce 1 zł, I i II miejsce 2 zł.

Grand-Kino  
**„Córka pułku”**  
W rolach głównych: Betty Balfour i znakomity Aleksander D'Arcy.

Wspaniała farsa p. t.  
**W mocy ludożerców**  
Początek o godz. 5-jej po poł.  
UWAGA: Ceny snitane: III-cie miejsce 1 zł, I i II miejsce 2 zł.

Wspaniała farsa p. t.  
**W mocy ludożerców**  
Początek o godz. 5-jej po poł.  
UWAGA: Ceny snitane: III-cie miejsce 1 zł, I i II miejsce 2 zł.



### Długo popamięta żona urzędnika wycieczkę motocyklową.

Z Sosnowca donoszą: Sosnowieckie towarzystwo motorzystów zorganizowało wycieczkę dla członków do Ket.

W powrotnej drodze około 6 po południu, gdy motorzyści mineli już Jaworzno i wydostali się na szosę zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą fatalne następstwa.

Mianowicie w czasie mijania się jadących na motocykl p. Zalegi z Sosnowca najechał rugi motorzysty tak nieszczęśliwie, że wytracił p. Z. kierownik z ręki.

Zalega spadł z motoru, doznając ogólnych obrażeń ciała, pasażer zaś jego p. Ciszewski zdołał szczęśliwie zeskokoczyć.

Niefortunnemu motorzyście Dzierżyńskiemu nic się nie stało, natomiast jadąca z nim na

### Radjo parasol. Nowy typ odbiornika.

Dwóch wynalazców amerykańskich uzyskało patent na swój wynalazek nowego typu odbiornika radiowego, który można ukryć w parasolu.

Parasol, zaopatrzone w radio-odbiornik, nie różni się niczem od zwykłego parasola.

Właściciel parasola, idąc ulicą w czasie deszczu, może sobie urozmaicić nudną podróż muzyką i deklamacją, nadawaną przez stacje nawet najodleglejsze. Nowy typ radioodbiornika wywołał żywe zaciekawienie i będzie prawdopodobnie po kupnym obiektem w handlu, skoro już dziś dopytują się oń klienci w firmach sprzedających parasole.

### Ksiądz — lotnikiem.



KSIĄDZ PAWEŁ SCHULTE z Kolonii uzyskał dyplom pilota i wystartuje wkrótce do Zachodnio - Południowej Afryki, gdzie będzie obsługiwał misje katolickie rozsięte na dużych obszarach.

H. K. WEBSTER. 30)

### KWARCOWE OKO.

Przekład autoryzowany Z. Popławskiet. Przedruk wzbroniony.

Wczoraj wieczorem przy kolacji, w mieszkaniu Mitchellów, Linda opowiadała mi o mnie. Nie, że próbuje rozwiązać zagadkę, ale, że pracuję w laboratorium. Źródłem wiadomości Elzy o laboratorium, jak się przekonaliśmy dzisiaj — było kino. Prawdopodobnie zaczęła po deirzewać mnie odrzuca.

Wstąpiła do Lindy zawiadomić ją, że Koni miał złą noc i prawdopodobnie nie wstanie. W ten sposób zagwarantowała sobie trzygodzinne bezpieczeństwo bezkarnego plondrowania po moim mieszkaniu sama, lub ze swoim pomocnikiem. Poszukiwania jej uwińczył podwójny sukces: list i walizka!

Niezupełnie podobala mi się ta historia. Nie rodziła się przedewszystkiem z zachowaniem się Elzy wobec mnie. Gdyby uważała mnie za swego wroga, musiałaby okazać nieco żywszą zainteresowanie moja osobą. Przypuścimy, że Elza Mitchell miała pomocnika — Pawła czy

stodelku, p. Halicka, żona urzędnika z Grodzka, upadając zła mała obojętnie, doznała wstrząśnienia mózgu i peknienia bębena w uchu.

P. Halicka i p. Zalegę autemobilem przewieziono do Sosnowca, gdzie ciężko ranna p. H. umieszczona została w szpitalu renardowskim, zaś p. Z. leczy się w domu.

### KRATCZKI

## Wojna w małej cukierce.

### Nerwowy gospodarz.

Zle się dzieje na świecie. Po goda zepsuła się zupełnie, lato zaczyna się „wycyfywać” jesień zanadto się spieszy, deszcz pada i wogóle jest niedobrze. Magistratowi zaczyna się robić w Łodzi duszno i chce rozszerzyć granice miasta, profesor Michałski robi wielkie plany. Cóż, kiedy niema pieniędzy.

Z pieniędzmi rzeczywiście robi się coraz gorzej. Nie mówię już o tem, że nie mamy pieniędzy na nowe ubranie, czy na za płacenie komornego, ale brak jest nawet złotówki na „półczarnej”. A czy lodzianin może żyć bez cukierki i bez „półczarnej”?

Z półtora tysiąca zakładów tego rodzaju, noszących szumne nazwy „cukierni”, wymienimy dzisiaj cukiernię Bolesława Stasiaka, mieszczącą się przy ulicy Ogrodowej nr. 20.

Cukiernia ta ma różne smakołyki, jako to czekoladki, pomadki, cukierki i inne pierniki, pochodzące nieco bliżej, niż z Torunia, ale za to w cenie o wiele tańsze, dalej cukiernia Stasiaka posiada na składzie owoce, lody i sodową wodę, tudzież sok „czysty” malinowy, na cukrze z domieszką prawdopodobnie anilinowego barwnika.

Właścicielem tego zakładu jest, jak już wyżej powiedzieliśmy, Bolesław Stasiak, mężczyzna lat około 30, mniej niż średniego wzrostu, przeciętnie przystojny blondasek, ale nieprzeciętnie energiczny.

Który z czytelników miałby wątpliwości co do podanych szczegółów, może sam prawdziwość ich sprawdzić pod podanym powyżej adresem, choć wątpię, czy zechce to uczynić po przeczytaniu dzisiejszych krataczek.

Otóż, jak powiedzieliśmy, Stasiak jest energiczny. Może aż na zbyt energiczny i to zwłaszcza w stosunku do klientów, którzy placą z ociąganiem się, zbyttno się targują, względnie narzekają na jakość towaru.

### AMATORKA SŁODYCZY.

Działo się to w kwietniu Roku Pańskiego 1929. Do cukierni Stasiaka weszła Masza Szapiro, zamieszkała obok. Zjadła ona

Z Częstochowy donoszą: Na szosie nieopodal wsi Grabówka jadący od strony Kłobucka autobus najechał, na konia gospodarza Kasperkiewicza, wiozącego nawóz od strony Częstochowy. Z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny autobus, pomimo że jechał pod górę, wpadł wprost na konia skutkiem czego dyszlem od wo-

zu ugodzony został w głowę siedzący obok szofera Studniarka Franciszka z Wrecczyca właściciel tego auta, Mancel Dawid, lat 22, zam. w Kłobucku. Mancela odwieziono do szpitala Panny Marii w stanie groźnym, gdzie po 2-ch godzinach, nie odzyskawszy przytomności zmarł. Koń przy wozie został tak mocno potluczony, że musiał być dobity.

Przedownik policji M. Grudzień oświadcza natomiast, że przy badaniu poszkodowanej w dział sianki, spowodowane uderzeniem. Oskarżony Bolesław Stasiak nerwów swoich nawet w Sądzie nie był w stanie opamiętać, tak, że kilkakrotnie napomniany został przez sędziego Wojciechowskiego, który po przewodzie sądowym wydał wyrok, skazujący Bolesława Stasiaka na 50 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu.

Przedownik policji M. Grudzień oświadcza natomiast, że przy badaniu poszkodowanej w dział sianki, spowodowane uderzeniem. Oskarżony Bolesław Stasiak nerwów swoich nawet w Sądzie nie był w stanie opamiętać, tak, że kilkakrotnie napomniany został przez sędziego Wojciechowskiego, który po przewodzie sądowym wydał wyrok, skazujący Bolesława Stasiaka na 50 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu.

Przedownik policji M. Grudzień oświadcza natomiast, że przy badaniu poszkodowanej w dział sianki, spowodowane uderzeniem. Oskarżony Bolesław Stasiak nerwów swoich nawet w Sądzie nie był w stanie opamiętać, tak, że kilkakrotnie napomniany został przez sędziego Wojciechowskiego, który po przewodzie sądowym wydał wyrok, skazujący Bolesława Stasiaka na 50 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu.

## 48 krwawych pręg na ciele ucznia.

Z Bydgoszczy donoszą: W sądzie powiatowym w Tucholi toczyła się wczoraj nader ciekawa rozprawa przeciwko nauczycielowi Głuskiemu, oskarżonemu o niemilosierne pobicie ucznia Majem, na ciele którego lekarz Gollnik stwierdził

48 krwawych pręg. Sąd po kilkuminutowej rozprawie zwolnił nauczyciela od winy i kary, wychodząc z założenia, nauczycielowi przysługuje prawo stosowania kary cielesnej, nawet w wypadkach upoważnienia ich do tego przez rodziców dziecka. Ojciec skatowanego dziecka wniósł zażalenie na ważności.

Franciszkańska 31-a „BAJKA” róg Brzezińskiej
Dziś i dni następnych! Wielka tragedia dworu rosyjskiego p. t. Car Mikołaj II i Rasputin
Dramat osnuty na tle prawdziwych przeżyć i zdarzeń 1912 — 1918 r.
W rolach głównych M. NEUFELD jako RASPUTIN, H. HANUS jako CAR MIKOŁAJ II.
Początek codziennie o 4-30. W soboty, niedziele i święta od 3-iej po poł Doborowa orkiestra symfoniczna ściśle zastosowana do obrazu

## Echa ze stolicy. Życie Warszawy w kilku wierszach.

W związku z przebudową warszawskiego węzła kolejowego, a mianowicie usunięciem m. in. dotychczasowych przejazdów na Towarowej i Żelaznej, przez zastąpienie ich wiaduktami oraz obecną budową nowej linii tramwajowej, która ma połączyć Powązki z Mokotowem z pominięciem ul. Marszałkowskiej, sprawa przebiecia ulicy przez ogród Saski jest zupełnie nieaktualna i nie jest wcale poruszana przez jakikolwiek z decydujących czynników. Panuje bowiem przekonanie, że wszystkie powyższe roboty inwestycyjne doprowadzą do znacznego odciążenia nietylko ul. Marszałkowskiej, ale całego węzła komunikacyjnego przy zbiegu Granicznej, Grzybowskiej i Królewskiej, dzięki czemu przebiecie ulicy przez ogród Saski stanie się zbędne.

Ostatecznie ustalono, że podatek od spożycia w restauracjach warszawskich w nowej formie, mianowicie opłaty od każdej osoby, bawiącej w zakładach z wyszynkiem alkoholem po godz. 12-iej w nocy będzie wprowadzony od dnia 1-go lipca. Podatek ten będzie ściągany w drodze naklejania nalepek na rachunki. Odpowiednie druki są już przygotowane i rozdane.

Do Ogrodu Zoologicznego w Warszawie przybył transport 40 małp oraz ptaków egzotycznych. Małpy przekazane będą Uniwersytetowi Wileńskiemu dla potrzeb naukowych. W ostatnich dniach przybyło kilka nowych okazów: biały paw, nadto dwie czarne wiewiórki karpackie, nur i perkoz.

Sprawa uruchomienia nowej

linii autobusowej, która ma połączyć wybrzeże Kościuszkowskie z dworcem Głównym przez ul. Chmielną, odwieka się m. in. z tego powodu, że wylot ul. Chmielnej na Nowy Świat jest zabarykadowany przez stojący tam poza linią regulacyjną dom nr. 2. Złu można zarządzić przez urządzenie t. zw. podcięcia. Sprawa ta staje się obecnie znowu aktualna.

## Dziewięć tysięcy izb mieszkalnych zyska Warszawa w roku bieżącym.

Z Warszawy donoszą: W chwili obecnej kończy się budowa 9.000 izb mieszkalnych tj. norma ustalona przez komitet dozbowy, który tę właśnie ilość uznał za minimalny konieczny przyrost roczny mieszkań w Warszawie.

Magistrat buduje z tego 500 izb. Roboty prowadzone są z pozyczek wypłacanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Prowadzenie robót tych, mimo, że nie rozpoczęto nowych budowl, wpłynęło na poważne zmniejszenie się bezrobocia wśród robotników budowlanych.

## Dr. med. H. LUBICZ

ulica Czerwieńska 43. tel. 41-32. Specjalista chorób skórnych wenerycznych i mocznikowych. Naswlekanie lampą kwarcową. Dla pań od 2-5 oddziel. poczekalnia. Przewidywanie od 9-10 i od 5-8 od 5-7.



Pierwsza: — Dlaczego pani nie śpiewa dziecku, napewno przetaloby krzyczeć. Druga: — Próbowałam już. Ale sąsiedzi przysyłali zaraz z prośbą, aby lepiej dziecko krzyczało.

### Rozdział XIII. UMOWA Z LINDA.

— Nic, jeżeli panu nic się nie stało — rzekła Linda, dysząc ciężko. — Ale ja widzę, że jest przeciwnie, co? — przytuliła się do mnie mocniej, aby w ten sposób wydobyć ze mnie prawdę. — O ile mi wiadomo — nie! — rzekłem. — Ale skąd to przypuszczenie? — Wcale nie takie naiwne, jak się panu może wydaje! Kiedy zatelefonowałam do pana i pan nie odpowiadał, zadzwoniłam do biura sprawdzeń i powiedziano mi, że telefon działa... ale, że pan nie odpowiada... och, wtedy czułam, że ostatnie zdźbło nadziei...

— Przeklęty wylącznik! — zawołałam. — Mam zwyczaj wylączyć telefon, kiedy nie chce, żeby mi przeszkadzano. Wylączyłem go wczoraj na cały dzień i zapominałem o tem na śmierć... Bo ja moge telefonować nawet z wylącznikiem, jak pani wiadomo. Meski egoizm, którym kierowałem się przy tej instalacji, nie dziwił Lindy. Właściwie, nie słuchała prawie, co mówię. — Czy ci państwo, których spotkałam na schodach, zajęli w chwile po nas samochodem?

— Ona tam nie będzie — wy-palilam bezmyślnie. — I dlatego ja nie ide. — Reszcie opowiem wam kładę rzekłem — ale teraz jedźcie do Mastersa, do gotów pomysłcie, że wszyscy skrewili. — Co mamy mu powiedzieć? — spytała Doris. — Co wam się podoba? Powiedziecie, że to kwestja życia i śmierci. Nie, nie! żartowałem; że mam pilną robotę, która nie może czekać. To jest prawda. Dobranoc.

Wyrzuty sumienia, że ich wyprosiłem tak bezceremonjalnie, kazały mi czekać na szczytne schodów, aż zejda. W hallu panowały egipskie ciemności. Bredna lampka gazowa u pułapu miała oświetlać całą klatkę schodową i dwa piętra stromych stopni.

Gdy mijali zakręt na drugim piętrze, usłyszałem zdyszany pisk Doris i „Cóż u diabła! Jacka. Po schodach na górę biegła postać dziewczęcia... Schwyciłem ją za rękę i wpro-wadziłem do mieszkania. Zawołałem głosem pewnym do Doris i Jacka. — Wszystko dobrze! Dobranoc! — i zamknąłem drzwi! Po-czem porwałem Lindę w objęcia: — Co się stało, ukochna?... Powiedz!

— Tak. To była moja siostra Doris i jej mąż — tłumaczyłem. — Wstąpił, żeby mi zabrać na wieczer do Marstersa. Jako nagrodę dla grzecznego chłopczyka obiecywali mi — panią.

Przyjęła te słowa nikłym uśmiechem i rzuciła w odpowiedzi: — Więc przez cały ten czas byli z panem... Nie pojąłem znaczenia tej uwagi. — Tak, weszli razem ze mną i złożyli mi formalną wizytę! — Tak... — powiedziała prawie smutno tym samym roztargnionym głosem — ale nie żałuję, że przyszedłam.

Właśnie miałem spytać, co chce przez to powiedzieć (czułem, że nie jest to zdawkowy frazes) gdy Linda rzuciła kapelusza i zaklat na stół, pytając, gdzie znajdzie wodę do picia? W tej bezceremonjalności, z jaką poczyniała sobie w moim pokoju było coś tak rozkosznego, że zapominałem o wszystkim, patrząc na nią jak urzeczony. Powiedziałem jej, gdzie jest woda — nie śpiesząc usłuchać — i Linda poszła i nalatała sobie szklankę z taką prostotą, jakgdyby to było coś całkiem naturalnego.

Nie przypuszczam, że nie zda-wała sobie sprawy ze swego

czaru Przyjacielskie dotknięcie ramienia, jakim mnie obdarzyła mimochodem, wskazywało wyraźnie, że jest wdzięczna za takie traktowanie.

— Sądze — rzekłem — że za nim pograże się w milim zadowoleniu, lepiej spytam pania, w jakiej to sprawie chciała pani do mnie telefonować? Westchnęła.

— Powiem panu, kiedy przy-dzie na to czas. Teraz nie wydaje mi się to takie ważne. Zaczynam i ja odczuwać rodzaj zadowolenia... Ale jedna rzecz powiem panu zaraz: ciesze się, że pocałowałaś pana na dobranoc... tam, w samochodzie.

— Proszę mi powiedzieć, dlaczego pani cieszy się z tego?... — Sądze, że to zdjęło Elzie ciężar z serca — rzekła z prostotą, ale rumieniec, który zakwitł na jej policzkach, nie mógł mi oszukać i nalegałem dalej: — Dlaczego pani to zrobiła? — Uśmiechnęła się.

— Dość mamy tajemnic do odgadnięcia, ażeby stwarzać bez potrzeby nowe — rzekła. — Proszę słuchać i nie utrudniać mi mówienia do rzeczy! Elza wzywała mi, że cały czas dobieirzewała mnie o romans z Koni'm.

Eljen Budapeszt!

Atak Czerwonych wyjechał na letniska.

Tylko pomoc, obrona i bramkarz ratowali honor Łodzi.

Jedno warto stwierdzić na samym wstępie. Liga popsuta publiczność.

Punkty i tabela wyłącznie króluja dzisiaj wśród sportowców. Mecze towarzyskie są zgóry skazane na niepowodzenie.

drużyna łgowa. Bo to walka o dwa czarodziejskie punkty, które mogą obliczenia sportsmenów przewrócić do góry nogami.

350 dolarów powinien być więcej ścigać widzów. Budapeszteńscy gracze dla których piłka nożna jest zawodem

dowiedli, że zadarmo pieniądze od wczorajszych gospodarzy nie wzięli. Pokazali grę fair, a sztuczki jak „nożyce” i inne sypały się niezmiernie dowcipy z ust Jarossy'ego.

Pomoc, obrona i bramkarz Miła ratowali sytuację jak mogli, natomiast ataku Czerwonych nie było widać

Wyjechał na letniska. Jedynie Sowiak napędzał od czasu do czasu strachu bramkarzowi Węgrów i przesyłowi klubu, który palił cygaro za cygaro (i jakie cygaro!).

W ciągu pierwszej połowy ni mniej, ni więcej tylko sześć niedopałków leżało u jego stóp. Niechże go — ma zdrowe płuca.

Miła robił również co mógł. Człł się w bramce pewnie. Drżały pod nim nogi tylko wtedy, gdy zbliżał się z piłką do tego świątyni znakomity prawo

skrzydłowiec węgierski Reimay III międzynarodowy gracz o ustalonej sławie.

Przykro zrobiło się Galeckiemu, gdy go w pewnym momencie najdelikatniej „kiwnął” i tylko dzięki przytomności Miły nie strzelił bramki. Natomiast Cylł trzymał wszystkich w szachu i

Z rozegranych w ubiegłą sobotę i niedzielę zawodów o mistrzostwo Ligi na pierwszy plan wybija się dwa zwycięstwa Warty we Lwowie, która pokonała w pierwszym dniu wysoko cyfrowo Czarnych.

Świetne zwycięstwo odniosła Wisła, pokonując poprawiających się w formie Turystów 5:0. Mimo tego zwycięstwa mistrz Polski nie zdołał osiągnąć pierwszego miejsca w tabeli, albowiem Warta po wygraniu dwu meczów we Lwowie ma o jeden punkt więcej niż Wisła.

Remisowo zakończyły się spotkania dwóch drużyn krakowskich, zarówno Garbarni i IFC, u siebie w domu, jak Cracovii z Warszawianką w Warszawie.

Wobec niezwykle zmiennej formy drużyn ligowych sytuacja zarówno u góry jak u dołu tabeli staje się z każdą niedzielą coraz bardziej zawiłana i trudno przewidzieć zarówno zwycięzcy, jak zdecydowanych kandydatów do spadku do klasy A.

WISŁA — TURYSŃCI 5:0 (1:0). Sobotnie zawody, to najpiękniejszy może mecz, jaki ogląda-

wszelkie ataki Węgrów likwidował

cydujący goal padł na kilka minut przed końcem gry. Prezes Nemzetti zapalił nowe cygaro i krzyknął: Eljen!!! Sędzia Wardeszkiewicz odgwizdał zawody przy wyniku 2:1. Eljen Węgrzy!

Na dwadzieścia minut przed końcem traci Wisła na skutek kontuzji dwu graczy. Balcera oraz Skrynkowicza, który jeszcze przed pauzą doznał uszkodzenia nogi. Mimo to czerwoni pracują dalej ambitnie i grając w dziewiątkę, podwyższają wynik, przyczem ostatnie dwie bramki zdobywają Kowalski i Adamek.

Jedyną bramkę w tym okresie zdobył Reyman I.

Ten sam gracz po przerwie zdobywa dalsze dwie bramki, w tem jedną z rzutu wolnego.

Wśród odwiecznych buków i dębów...

Łódzcy sportowcy w lasach spalskich.

W piątek i sobotę odbyło się w Spale święto sportowe organizowane przez dowódcę O. K. IV gen. Małachowskiego.

W rozgrywkach siatkówki żeńskiej hufców szkolnych pomiędzy Gimnazjum Sobolewskiej, a gimnazjum Szczanieckiej zwyciężyła Szczaniecka 16:30.

W meczu koszykówki w grupie stowarzyszeń sportowych k. s. Poznański pokonał H. K. S. w stosunku 30:12.

Sztafeta 4x100 w grupie hufców szkolnych przyniosła zwycięstwo zespołowi Łodzi w składzie: Nowik, Ośmielak, Niewinowski S. i Niewinowski K. w czasie 48 sek.

Sztafeta 4x100 w grupie P. W. zwyciężył Piotrków w czasie 50 sek.

Sztafeta w grupie stowarzyszeń sportowych wygrał ŁKS.

Rzut dyskiem w grupie hufców szkolnych 1) Brykiert (Kalisz) 30,70 m. W grupie P. W. 1) Błaszczak (Łódź) 31,89 m. W grupie St. Sport. Fiszer (Łask) 31,43 mtr.

Trójbój lekkoatletyczny dla kobiet: Grupa hufców szkolnych 1) Połoska. Grupa P. W. 1) Kwa-

śniewska (ŁKS).

Strzelanie indywidualne dla kobiet 50 mtr. Grupa hufców szkolnych 1) Przybylanka 85 p. Grupa P. W. 1) Halkowa 77 pkt.

Skok wzwyż. Grupa hufców szkolnych 1) Szymkowiak (Częstochowa) 163 cm. Grupa P. W. Kwaśniewski (ŁKS) 163 cm. Grupa Stow. Sport. 1) Kaźmierczak 165 cm.

Pięciobój lekkoatletyczny. — Grupa hufców szkoln. 1) Lubnau (Łódź). Grupa P. W. 1) Starosta (Łódź).

Strzelanie zespołowe. Grupa hufców szkolnych 1) zespół miasta Łasku 176 pkt. Grupa P. W. zespół Łodzi 225 pkt.

Rzut oszczepem. Grupa hufców szkolnych 1) Frywas (Radomsko) 40,15. Grupa P. W. — Hryszczyński 41,38 mtr. Stow. Sport. 1) Lebert (Radomsko) — 42,99.

Rzut kulą. Grupa hufców szkolnych 1) Golebiowski (Łowicz) 10,69 cm. P. W. 1) Błaszczak (Łask) 9,92 mtr. Stow. Sp. Miller (Łask) 10,25 mtr.

Skok w dal. Grupa Hufców Szkolnych 1) Ramkeł (Piotrków) 5,87 mtr. P. W. 1) Kwaśniewski (Łódź) 5,99 cm. Stow. Sport. Bit ter (Radomsko) 5,60.

W walce o linę zwyciężył ze spół miasta Łowicza.

W meczu koszykówki dla Stow. Sport. pomiędzy zespołami ŁKS i YMCA (Łódź) zakończył się zwycięstwem ŁKS w stosunku 13:9.

Ze świata stalowych bicepsów. WESOŁE WALKI MISTRZA UKRAINY.

Nowe zwycięstwo Szteker.

Dwa świąteczne dni turnieju walk francuskich przyniosły moc emocyj stałym bywalcom.

W sobotę zgłosił udział w turnieju Bułgar Ferestanop zdobywca tegorocznego mistrzostwa świata

w średniej wadze. Ukazanie się świetnego technika w turnieju obecnym wróży wiele niespodzianek tak publiczności jak i atletom.

Również przybył ponownie do turnieju Augustyn Bryła, ofiara Pooschofa. Bryła po 10-dniowej kuracji w klinice zjawił się w cyrku witany długo niemilknącymi oklaskami.

Pierwszym żądaniem rekonwalescencja było ponowne decydujące spotkanie z Pooschofem.

Sobotni dzień turnieju był nieco burzliwy wskutek brutalności berlińczyka Konrnatza. Spotkanie to decydujące, na żądanie Konrnatza, który przed paru dniami uległ Chorwatowi, to czy się przy ciąglej niemal przewadze Stibora. W 30 minucie Niemiec rzucił przeciwnika na barjerę, wskutek czego Chorwat kaleczył sobie bok.

Sędziowie Konrnatza za ten ordynarny czyn dyskwalifikują, przyznając

zwycięstwo Stiborowi. Konrnatza publiczność z górnych „sfer” obrzuciła łaskami i kamieniami.

W drugiej walce Śpiewaczek pochwycony w pierwszej minucie w podwójny nelson przez olbrzyma Karscha, nie może się wyrwać i w 5 minutach mdleje.

W trzeciej parze mimo kolo-salnej przewagi Orłow nie może pokonać znakomitego technika Wajnury. Spotkanie po 20 minutach

nie przynosi rezultatu. Ostatnia walka dnia rewanżowa na żądanie Petrowicza trwała pełne 70 minut. Pooschof po godzinie opada z sił. Walka przechodzi na punkty.

Petrowicz doprowadza przeciwnika dwukrotnie do parteru i chwytą go w podwójny nelson. Po trzech minutach Pooschof uwalnia się z chwytu i w ciągu minuty frzy razy zmusza

miejsce zajął Kłosowicz (TZS), w doskonałym czasie 3 godz. 9 m. 50,2 sek. Drugi Sobolewski (Kalisz) 3.15.36.2. 3) Kolo-dziejczyk (Union) 3.16.38.2.

przyniosły niezasłużone zwycięstwo drużynie pabjanickiej.

Hakoah był zespołem znacznie lepszym i przeważał przez 80 minut, lecz atak nie był w stanie zdobyć bramki. PTC natomiast w 85 minutach zdobywa jedyny punkt, zapewniając sobie zwycięstwo. W ostatniej minucie sędzia dyktuje rzut karny dla Hakoahu.

TABELA ROZGRYWEK o mistrzostwo klasy A.

Miejsce Klub Gier. Stos. br. Pkt. 1) Ł. T. S. G. 11 51:17 17 2) Orkan 11 31:15 17 3) Ł. K. S. 11 25:12 15 4) W. K. S. 11 37:21 14 5) Widzew 11 33:20 14 6) Burza 12 25:28 11 7) Hakoah 10 16:28 8 8) Union 12 30:41 7 9) Turyscy 9 21:30 7 10) Sokół 11 19:49 5 11) P. T. C. 11 15:41 5

Wczoraj na torze w Helenowie odbyły się zawody kolarskie o tytuł mistrza Łodzi rozgrywane na przestrzeni 1000 metrów.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza torowego Łodzi zdobył Zyburt (Union), który w finale zwyciężył Szmidta w czasie 13,2 sek.

W półfinale Zyburt pobit Puscha, który zwycięstwo to reklamował.

Trzecie miejsce zajął w finale Brauner, czwarte Pusch.

PILKA NOŻNA NA PROWINCJI. Pabjanice: PTC — Hakoah 1:0 (0:0). Zawody o mistrzostwo klasy A rozegrane w dniu wczorajszym w Pabjanicach

Ł. K. S. na III-em miejscu w tabeli ligowej.

Table with 7 columns: L. p., K L U B, Gier, Wygranych, Niezagranych, Przegranych, Stosunek bramek, Punktów. Rows include Warta, Wisła, Ł. K. S., Garbarnia, Czarni, Cracovia, Ruch, Legia, I. F. C., Turyscy, Warszawianka, Pogoń, Polonia.

Raz w siatce, raz na boisku.

Świąteczne „spacery” piłki nożnej.

ŁKS II — Kadimah 4:3. Mecz przyniósł zwycięstwo drużynie ŁKS-u. Warto zaznaczyć, że Kadimah prowadził 3:0. Sędzia p. Szer N.

Union — WKS 7:1 (1:1). Nie spodziewane zwycięstwo Unionu w mistrzostwie klasy A WKS wystąpił z siedmioma rezerwami. Sędziował p. Bira.

Widzew — ŁKS 1:0 (0:0). Mistrzostwo klasy A ŁKS nie zasłużył na przekręcenie.

Orkan — Burza (1:2). Spotkanie o mistrzostwo klasy A przyniosło niespodziewane zwycięstwo

drużynie Burzy, dla której bramki zdobyli: Wildeman I i dla Orkanu — Miller w pierwszej minucie gry.

Orkan II — Burza II 3:0. Przedmecz rezerw przyniósł za słuzone zwycięstwo drużynie

karolewskiej. Sędziował p. Richter.

Hasmonia — Pogoń 5:1 (2:0) Mistrzostwo klasy B. Zasłużone zwycięstwo Hasmonii Sędziował p. Danegvier, z powodu nieprzybycia wyznaczonego sędziego.

Hasmonia II — Pogoń II 1:1. Przedmecz rezerw o mistrzostwo klasy C.

Kadimah — Concordia 4:1 (1:1). Mistrzostwo klasy B. Zasłużone zwycięstwo Kadimahu. Do przerwy gra otwarta, po przerwie przewaga drużyny miejscowej. Sędziował p. Szer J.

Kadimah II — Gluchonierul 0:0. Zawody towarzyskie.

Widzewska Manufaktura — Geyer 0:3 Mistrzostwo klasy C. Nadszpieżwane zwycięstwo Geyera w stosunku 3:0.

Radjo-kącik.

Poniedziałek, 1-go lipca.

Warszawa. Godz. 11.56 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramofonowych; 12.50 Komunikaty 13.20 Przerwa; 15.20 Odczyt prof. Niewiadomskiego; 15.40 Komunikat; 16.00 Przerwa; 16.15 Tygodniowy przegląd komunikacyjny; 16.30 „Kącik artystyczny L. S. G.”; 16.40 Koncert z płyt gramofonowych; 17.15 Komunikaty; 17.25 Odczyt z cyklu org. przez min. W. R. i O. P. d. t. „Spoleczne znaczenie ustaw o bibliotekach publicznych”; 17.50 Komunikaty Powszechnej Wystawy Krajowej; 18.00 Muzyka z kawiarni „Gastronomia”; 19.00 Rozmaitości; 19.25 Komunikat rolniczy; 19.40 Przerwa; 19.56 Sygnał czasu; 20.00 Odczytanie programu na dzień następnny; 20.05 Lekcja języka francuskiego; 20.30 Operetka Oskara Straussa pt. „Teresina”; 22.00 Komunikaty; 22.45 Transmisja muzyki tanecznej z Krakowa.

TEATR MIEJSKI

Dziś i codziennie o godz. 8.30 wieczorem „Miła Elros”, sztuka w 4-ach aktach Gordina, w nowej inscenizacji Andrzeja Marka.

TEATR W OGRODZIE STASZICA.

Dziś wesola rewia w 3-ach aktach „Panna Łódź”. Bilety w cenie od 1 zł. do 6-ciu od 10 rano do 7 wiecz. nabywać można w cukierni Gostomskiego, od 8 przy wejściu do parku.

OPERETKA W TEATRZE LETNIM „SCALA” CEGIELNIANA 16.

Od czwartku, dnia 4 lipca w letnim teatrze „Skala” (dawniej „Gong”) rozpoczyna występy operetka pod dyrykcją J. Piłarskiego. Bliższe szczegóły podamy w następnych komunikatach.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych arcyzabawny wodewil w 3-ach aktach „Baron Kimeł” z udziałem pp. Zięlińskiej, Bronowskiej, Piątkowskiej, Oóreckiego, Madalińskiego, Mieczysławskiego. Kasa czynna cały dzień bez przerwy.

„UCIEKLA MI PRZEPIÓRECZKA” W TEATRZE POPULARNYM.

W czwartek, 4 lipca b. r. o godz. 8.30 wiecz. do sukcesach odniesionych w Warszawie w tea-

trze Narodowym, teatr „Reduta” w przejeździe przez Łódź chce dać możność jak najszerzszym warstwom kominogrodu poznania dzieła ś. p. Żeromskiego oraz znakomitej gry całego zespołu artystycznego na czele z mistrzami tej miary, jak Juliusz Ostrewa i Stefan Jaracz, tylko raz jeden wystąpiła na scenie teatru Popularnego. Bedzie to wielka artystyczna uczta dla stałych bywalców Teatru Popularnego. Bilety już nabywać można w kasie teatru na miejscu od 10 rano do 9 wiecz. bez przerwy. Ceny miejsc od 6 zł. do 1.50 gr.

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: Wójcickiego (ul. Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), P. Inickiego (Wólczajska 37), Leinwebera (Plac Wolności 2), Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 81). Poza tem stale dyżurują apteki: A. Sadowskiej (Zgierska 57), H. Dutkiewicz (Zgierska 97), A. Szymańskiego (Przedzalniana 75), Z. Górczyckiego (Przejazd 59), A. Bussego (ul. Rzgowska nr. 59). (W)

# Kto nie wierzy, niech idzie do kina!

## Sztuczne zęby artystki.

Nadzwyczaj zabawną sprawę będą musiały rozstrzygnąć w tych dniach sądy francuskie.

Znana artystka kinowa Rachel Viri udała się do jednego ze słynnych dentystów paryskich, by zrobił jej garnitur zębów sztucznych. Artystka już od dziecka miała słabe zęby, tak, że wkrótce po zbyła się ich zupełnie i musiała nosić sztuczne.

Dentysta, mistrz w swoim fachu, zrobił garnitur zębów „na urząd”, tak, że do zdziwienia naśladowały prawdziwe. Z temi to zębami artystka popisywała się na ekranie wielu filmów. Ale oto wybuchł skandal.

Zachwycony swem dziełem dentysta, postanowił wykorzystać je dla celów reklamy. W tym celu wywiesił na wystawie swego atelier dentystycznego portret Racheli Viri a obok wspaniałe sztuczne zęby. Napis głosił, że takie wspaniałe zęby wyrabia ów dentysta, a kto nie wierzy, niech idzie do kina.

gdzie ujrzy na ekranie samą Viri z jej zębami sztucznymi.

Publiczność jak publiczność zachwycała się robotą artysty, ale i wyśmiewała artystkę. A więc to sztuczne zęby — powtarzano sobie z ust do ust. I że by te stały się sławne w Paryżu.

Pani Rachel Viri poczuła się boleśnie urażona i wystąpiła przeciwko dentystyce ze skargą sądową, w której żąda 500.000 fr. odszkodowania

za szkodę moralną, jaką jej uczynił dentysta, zdradzając ją, że ma zęby sztuczne. Zdać się, że w tym wypad-

ku mistrz dentystyki padnie ofiarą swej chęci reklamowania, gdyż każdy fachowiec powinien być zarazem dyskre-

tny, a p. Viri nie dawała mu pozwolenia na przedstawienie uliczne z jej sztucznymi zębami.

# Nie złam przypadkiem języka... Jokkilungkokka czyli chryzantema.

Chryzantemy pochodzą z Chin; co do szczegółów, trudno jest coś dokładniejszego powiedzieć, tyle wiadomo w każ-

dym razie, że Konfucjusz, który żył na pięćset lat przed narodzeniem Chrystusa, już wspomina o chryzantemach

w swych dziełach. Jednakowoż sama nazwa tego kwiatu jest bardziej nowoczesna; u Chińczyków nazywa się on „jok ki lung kok fa”.

Pięknym tym kwiatem bardzo zainteresowali się Japończycy i potrafili wytworzyć mnóstwo wspaniałych odmian. W r. 1876 Mikado stworzył specjalny

order chryzantemy; jest to złota chryzantema na czerwonej wstążce.

W r. 1764 chryzantemy po raz pierwszy trafiły do Anglii do ogrodu botanicznego w Chelsea. Pierwszy okaz tej hodowli wystawiony jest w londyńskim „British Muzeum”. Dalsze próby nie miały powodzenia wobec czego hodowla chryzantem w Anglii została zarzucona. W r. 1795 Francuz Blanchard wracając z Chin, przywiózł

mnóstwo tych roślin, które przyjęły się doskonale. Od tego czasu hodowla chryzantem w Europie zaczęła robić coraz większe postępy, a dziś jest to jeden z najpiękniejszych kwiatów.

**Dr. med. Niewiażski**  
przeprowadził się na ul. Andrzeja 5  
Tel. 59-40.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Nasświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 wiecz. W niedziele i święta od 9 do 12 w poł. Dla pań oddzielna poczekalnia.

## Co nas po pracy rozweseli?

### Wieczorne rozrywki Łodzi

- Teatr Miejski: — Mira Efras. Staszica — „Panna Lódzka”.
- Teatr Popularny: — Baron Kimmel. Gong: — Jeszcze go raz.
- Apollo: — Córka Zorzy.
- Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10.
- Bajka: — Car Mikołaj II i Rasputin.
- Casino: — A jednak chto jest słabe.
- Czary: — Upiór oceanów.
- Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10.
- Corso: — Herszt bandy potępieńców.
- Pierwszy seans 4-ty, ostatni 9-ty.
- Capitol: — Życie i przyszłość kołobrz.
- Grand-Kino: — Córka pułku.
- Luna: — Fanfary miłości.
- Ludowy: — Burza.
- Początek seansów: o godz. 5 i pół po poł. w Łodzi.
- Miejska Galeria Sztuki: — Wystawa zbiorowych prac.
- Oświetlony: — Szczapa.
- Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10.
- Mimoza: — Co kocha kobiećka?
- Odeon: — Cud XX wieku.
- Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10.
- Palace: — Powojenny mężczyzna.
- Resursa: — Tak! jest Paryż.
- Spółdzielnia: — Błękitne noce.
- Początek seansów: 4.30, 6.30, 8.15, 10.00.
- Wodewil: — Ra! na ziemi.
- Początek seansów o godzinie 4-ej.

### WINSZUJEMY:

Jutro: Martynionowi  
Wschód słońca 3.19.  
Zachód — 19.59.  
Długość dnia 17.45.  
Ubyło dnia 5 m.  
Twdzień 27.

# PROMIENIE ULTRA X przebijają dwumetrowe bloki ołowiu. Przed przewrotem w nowoczesnej alchemii.

Francuski fizyk Perrin zapowiedział serię eksperymentów, które wzbudzą zainteresowanie nie samego świata naukowego tylko, lecz prawdopodobnie zwróca uwagę szeregu ogółu.

Perrin zamierza dokonać przemiany niektórych pierwiastków w inne, w pierwszej linii przemiany rtęci na złoto, za pomocą promieni ultra-X. Byłby to krok na drodze, na którą nie wstąpił dotąd żaden z nowożytnych alchemików.

Jak wiadomo powszechnie, promienie ultra-X zostały wynalezione przez austriackiego chemika Hessa. Nie zwrócono jednak baczniejszej uwagi na to odkrycie i stał po kilku latach Amerykanin Millikan mógł raz jeszcze (samorzutnie) odkryć te promienie i nazwisko jego zostało już na zawsze „spojone z odkryciem promieni ultra-X”.

Cudowne własności tego zjawiska przyrody zostały zbadane jak najdokładniej przez niemieckiego fizyka Kohlhoerstra na Jungfrau w Szwajcarii. Obecność promieni ultra-X w atmosferze stwierdzić można na wysokich szczytach górskich.

Sa zbliżone do promieni ciał radioaktywnych, lecz twardsze i przenikliwość swoją nierównie silniejsze od promieni radu.

Kohlhoersterowi udało się do wieści obecności tych promieni w głębich urwisk lodowców za blokami lodów objętości 10-metrowej i jak okazały dotychczasowe próby pomiarów zdolne są przebić

blok ołowiu o obwodzie dwóch metrów.

Promienie ultra-X według do tychczasowych badań powstają z mgieł kosmicznych, otaczających wierzchołki gwiazd, t. j. światła, znajdujące się w stanie zapoczątkowania, składające

się z gazów, zgoła odrębnych w budowie swych składników od gazów znanych na ziemi.

Energja owych lotnych atomów, nie spojonych jeszcze w ciała stałe, ma być zdaniem Kohlhoerstera, Millikana i Hessa

źródłem niezmiernie silnego promieniowania, określonego nazwą promieni ultra-X.

Stąd powstała myśl, że te promienie mogłyby wpłynąć na przebudowę składników znanych nam pierwiastków i Per-

rin ma zamiar przystąpić do prób urzeczywistnienia tego przypuszczenia naukowego.

Nie dalej jak dwadzieścia lat temu uważano za niemożliwość techniczną rozwiązać zagadnienie przemiany jednego pierwiastka na drugi, bowiem zadanie to było równoznaczne z rozbięciem atomów (najdrobniejszych składników).

Odrębność jednych pierwiastków od drugich polega przede wszystkim na różnicy ilości ultramikroskopijnych cząstek, na ładowanych elektrycznością, które w każdym pierwiastku z niebywałą szybkością krąży dookoła jądra atomu. W jednym atomie rtęci krąży 80 podobnych elektronów, podczas tego, gdy atom złota mieści ich 79.

Zagadnienie zamiany rtęci na złoto znajduje swój punkt kulminacyjny, najwyższe swe zadanie w uwolnieniu atomu rtęci od tego jednego

zbędnego elektronu.

W latach ubiegłych uczony angielski Rutherford i badacz austriacki Kirsch i Petersson przeprowadzali rozliczne próby, wystawiając atomy różnych pierwiastków na działanie promieni radu, t. zw. „promieni Alpha”. Te ostatnie na wewnętrzną budowę atomów działały jak drobne, bombardujące granaty. Nie osiągnięto jednak — poza eksperymentem — żadnych wybitnych rezultatów.

Obecnie, stosując promienie ultra-X, które ma zamiar sztucznie wytworzyć w swym laboratorium, Perrin pragnie przystąpić do nowych prób, zdolnych wywołać przewrót w nowoczesnej alchemii.

## Proces przeciwko bratobójcy w Berlinie.



U góry: obrońca oskarżonego wypytuje matkę zabójcy. U dołu od lewej: 1) Morderca brata Manasse Friedländer, 2) jego ojciec, 3) prokurator, 4) nauczyciel oskarżonego prof. Violet w roli świadka.

## Gołąb z aparatem fotograficznym na usługach wojska.

Przyrodzone własności gołębia, wytrzymałość i szybkość lotu oraz zmysł orientacyjny, pozwalający mu z najodleglejszego punktu znaleźć drogę do miejsca wylotu, w której znajduje się gniazdo, zostały wykorzystane

na pożytek człowieka.

Wyhodowano specjalny gatunek gołębi, t. zw. pocztowych, które wyżej wymienione właściwości posiadają w większym jeszcze stopniu i dzięki im oddają nieocenione usługi w służbie wywiadowczej. Gołębie pocztowe bywają również używane do robienia zdjęć fotograficznych z terenów nieprzyjacielskich, jak forty, pasy pograniczne i t. p. W tym celu konstruowano miniaturowe aparaty fotograficzne, o wadze około 60 gr., które przyce-

lia się gołębiowi i które automatycznie dokonują zdjęć.

Małutkie klisze powiększa się następnie i otrzymuje dokładny obraz terenu, o który chodziło.

## Dr. med. Rakowski

Tel. 27-81.  
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.  
Przyjmuje 12-2 i 5-7.  
Konstantynowska Nr. 9.

## GRAND HOTEL SALA MALINOWA

od 1-go lipca r. b.  
Występy nowoangażowanych pierwszorzędnych sił artystycznych:

**SU AND LOCKWAY**  
DUET TANE CZNY  
Gipsy Bending światowej sławy baletnika.  
Carmella znakomita tancerka-solistka.

**JAZZ-BAND-DANCING**  
w niedziele  
**FIVE O-CLOCK**  
z udziałem sił artystycznych.

## Capablanca gra z 30 przeciwnikami.



B. mistrz świata w grze w szachy Kubańczyk Capablanca rozegrał w Berlinie równocześnie 30 gier z najlepszymi szachistami Niemiec. Wygrał 28 partii, dwie zaś zakończył na remis. b

## Zawsze przytomna.

Mąż: — Aha!.. masz gacha w mieszkaniu. Czyje to rękawiczki?  
Żona: — Twoje kochasiu, twoje. Przed chwilą ci kubiłam.

## Miasto starych panien.

### Gdzie nie spojrzysz, wszędzie kobiety.

Miastem rządzącym przez stare panny, jest Lawford w hrabstwie Essex w Anglii.

Wszystkie instytucje świeckie i nawet duchowne obsadzone są w Lawford

przez stare panny.

Godność pastora w Lawford pastuje od 24 lat miss May Scuner. Miss Scuner jest zarazem burmistrzem Lawford, jak i poborca podatków. Naczelnikiem poczty w Lawford jest miss Pain, dwaj jedyni listonosze również stare panny, są jej pomocnicami.

W Lawford jest jedna szkoła, w której wszystkie stanowiska nauczycielskie zajmują stare panny.

Dziwna rzecz, że w tem szanownym mieście niema ani jednego policjanta. Najstarszym mieszkańcem Lawfordu jest miss Proslie. Ma już podobno 92 lata.

## Dr. med. Różaner

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.  
Leczenie sztucznym słońcem górskim.  
ul. NARUTOWICZA 9, tel. 28-98.  
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8.  
Oddzielna poczekalnia dla pań.

## PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów  
**ZAWADZKA 1**  
czynna od 8 rano do 9 wieczór  
od 11-12 i 2-3 przyjmuje kobieta  
lekarka  
w niedziele i święta od 9-2 pp.  
Leczenie chorób  
**WENERYCZNYCH, MOCZOPŁCIOWYCH I SKÓRNYCH**  
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i trypan.  
Konsultacje z neurologiem i urologiem.  
Gabinet światło-leczniczy.  
Kosmetyka lekarska  
Oddzielna poczekalnia dla kobiet  
**PORADA 3 zł.**